

EMERYTURY MUNDUROWE PODPISANE. "KOŁO RATUNKOWE DLA SŁUŻB"

Nowela, której celem jest przyznanie pracownikom mundurowym m.in. prawa do emerytury po 25 latach służby bez konieczności ukończenia 55 lat życia oraz 100 proc. płatnych nadgodzin, została podpisana przez prezydenta Andrzeja Dudę, poinformowała jego Kancelaria. Jak podkreślał szef NSZZ Policjantów Rafał Jankowski, "ustalenie tego wieku, tych 25 lat, to było jedno z największych osiągnięć porozumienia z MSWiA".

Jak informuje Kancelaria Prezydenta, Andrzej Duda podpisał dwie ustawy, a w tym dokument dotyczący zmian w mundurowych emeryturach. Na podpis ten czekali z niecierpliwością mundurowi. Sugerowano również, że małe opóźnienie, w stosunku do szybkiego złożenia podpisu pod innymi dokumentami, jak np. ustawy wprowadzającej pluralizm mundurowy, mogło być związane z wątpliwościami konstytucyjnymi, które pojawiły się wokół dokumentu.

Chodzi mianowicie o sejmową opinię prawniczą, w której sugerowano, że zapisy ustawy mogą się okazać niekonstytucyjne. Jak czytamy w senackiej publikacji, "nie można wykluczyć tego, że brak określenia wieku może być uznany za wadę ustawy. Ponadto <<wiek>>, zgodnie z uzasadnieniem do w/w wyroku <<jest jedynym konstytucyjnym warunkiem nabycia prawa do emerytury, inne warunki mogą być określone ustawą, co do wieku emerytalnego ustawodawca jest upoważniony i obowiązany określać jego wysokość, nie może jednak z niego zrezygnować>> (...)".

Biuro Legislacyjne Senatu przypominało również, że nie istnieje górna granica przyjęcia do służby co oznacza, że jeśli mundur założy ktoś starszy od statystycznego kandydata, ale posiadający niezbędne danej formacji kompetencje "(...) nie mógłby on jednak skorzystać z prawa do emerytury, bo życiową i praktyczną barierą byłaby wymagana liczba 25 lat służby". Nie zmienia to jednak faktu, że dokument przeszedł prawie całą drogę legislacyjną i trafił na biurko prezydenta.

Sprawę komentował również w rozmowie z InfoSecurity24.pl szef NSZZ Policjantów Rafał Jankowski, który podkreślił, że na pewno pojawi się "kilka opinii mówiących o tym, że przepisy są niekonstytucyjne, ale będzie też kilka mówiących o tym, że to zgodne z konstytucją, bo na przykład sejmowe biuro prawne nie miało z tym problemu". Dodał również, że "ustalenie tego wieku, tych 25 lat, to było jedno z największych osiągnięć porozumienia z MSWiA".

Szef policyjnego związku deklarował również, że jeżeli prezydentowi dobro służb leży na sercu, to podpisze dokumenty. "Zaproponowane rozwiązanie to koło ratunkowe dla służb, do których już w tej chwili brakuje kandydatów" - dodał.

Czytaj też: [Szef NSZZ Policjantów: Nikt nie powinien sobie „wycierać gęby” policja](#)

Zgodnie z nowymi przepisami pracownicy mundurowi otrzymają prawo do emerytury po 25 latach służby bez konieczności ukończenia 55 lat życia, a także 100-procentową rekompensatę za nadgodziny. Obie zmiany mają obowiązywać z mocą wsteczną od 1 lipca 2019 roku. Są one skutkiem porozumienia podpisanego w listopadzie ubiegłego roku między ówczesnym szefem MSWiA Joachimem Brudzińskim i przedstawicielami związków zawodowych zrzeszających funkcjonariuszy służb podległych resortowi spraw wewnętrznych i administracji.

Nowelizacja przewiduje, że prawo do 100-procentowo płatnych nadgodzin otrzymają wszyscy funkcjonariusze służb. Będą ich obowiązywały półroczne okresy rozliczeniowe – będą mogli mieć w zamian czas wolny od służby albo po zakończeniu okresu rozliczeniowego zostanie im wypłacona rekompensata pieniężna. Wniosek o skorzystanie z czasu wolnego za przepracowane nadgodziny będą mogli złożyć w ciągu 10 dni.

Czytaj też: [Kamiński przejmuje kontrolę nad służbami mundurowymi](#)

PAP/MR